

Martin Lechowicz

"Zyczenia Na Walentynki"

Visit "[Zyczenia Na Walentynki](#)" on MotoLyrics.com

Stwierdziłem, że bez dziewczyny życie ma wiele wad.
Boże daj mi dziewczynę - mówię, o mi: a jaką chcesz?
No żeby miała biust i przy okazji też

Żeby nie stała krzywo, nie używała brzydkich słów
I żeby nie ziewała nie zasłaniając ust
I żeby lubiła piwo, i była dziewczyna z moich snów
I żeby się uśmiechała, i żeby miała biust

Przyjaciel mi doradził, bym kawalerski szanował czas
Bo każdy ma jak saper myli się tylko raz

Dzięki Bogu za wolność, lecz wciąż o dziewczynę
proszę go
A będzie coraz trudniej, bo doszło jeszcze to:

Żeby prawdę mówiła, żeby nie miała ZNP
Nie była przemadzała, ani głupia jak but
Żeby ze mną tańczyła, żeby nie malowała się
I żeby się nie bała, gdy dotknie jej mój fiut

Wybor niby tak duży, ale w szczegółach diabeł tkwi
Więc wole by o szczegóły Bóg raczej zadbał mi

Na takie zamówienie, wiem, czeka się ładnych parę lat
I mam tylko nadzieję, że dojdzie nim będę dziad

Niech wskakuje w kaluzę, i niech rozpuszczone włosy
ma
I żeby mi śpiewała, jak sopran, nie jak bas
Żeby jak najdłużej mogła to wszystko co mogę ja
I żeby miała ciało ilość dokładnie w sam raz

Żeby prawdę mówiła, żeby nie miała ZNP
Nie była przemadzała, ani głupia jak but
Żeby ze mną tańczyła, żeby nie malowała się
I żeby się nie bała, gdy dotknie jej mój fiut

Żeby nie stała krzywo, nie używała brzydkich słów
I żeby nie ziewała nie zasłaniając ust
I żeby lubiła piwo, i była dziewczyna z moich snów

I zeby sie usmiechala, i zeby miala biust

Wiec zycze ci na walentynki (choc bardziej by cieszył
mnie ich brak)

By z moja i twoja dziewczyna, bylo mniej wiecej tak:

Zeby wciaz miala wakacje, by nigdy nie zszarzal jej
zycia cud

I zeby sie cieszyła niejedna wspolna gra

I zeby grawitacja i czas jej nie wyrzadzily szkod

I zeby mnie lubila, tak jak ja lubie ja!

Niech wskakuje w kaluze, i niech rozpuszczone wlosy
ma

I zeby mi spiewala, jak sopran, nie jak bas

Zeby jak najdluzej mogla to wszystko co moze ja

I zeby miala ciala ilosc dokladnie w sam raz

Zeby prawde mowila, zeby nie miala ZNP

Nie byla przemadrzala, ani glupia jak but

Zeby ze mna tanczyła, zeby nie malowala sie

I zeby sie nie bala, gdy dotknie jej moj fiut

Zeby nie stala krzywo, nie uzywala brzydkich slow

I zeby nie ziewala nie zaslaniajac ust

I zeby lubila piwo, i byla dziewczyna z moich snow

I zeby sie usmiechala, i zeby miala biust

Visit [Martin Lechowicz](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.